

Majka Jeżowska, Na plaży

Na plaży, na plaży fajnie jest.
Na plaży, na plaży fajnie jest.
Na plaży, na plaży fajnie jest.
Na plaży, na plaży fajnie jest.
Na plaży jest wesoło, bo można kopać dołek
I wszędzie dużo piasku, i pisku oraz wrzasku,
A blisko brzegu fale zwijają się w spirale
I mają białe grzywki, pod nimi płyną rybki.
Choć meduza parzy, to fajnie jest na plaży,
Bo wszędzie dużo wody, a jeszcze więcej jodu.
Chłopcy, co się boją, na brzegu grzecznie stoją,
A inni lody jedzą i w koszach tylko siedzą.
Na plaży fajnie jest.
Na plaży, na plaży fajnie jest.
Na piasku siedzą szkraby, po dnie pełzają kraby,
Rekiny i węgorze pływają także w morzu.
Mama się opala, o brzegi biją fale,
A tata w kąpielówkach rozwiązać chce krzyżówkę.
Choć meduza parzy, to fajnie jest na plaży,
Bo wszędzie dużo wody, a jeszcze więcej jodu.
Chłopcy, co się boją, na brzegu grzecznie stoją,
A inni lody jedzą i w koszach tylko siedzą.
Na plaży, na plaży fajnie jest.
Na plaży, na plaży fajnie jest (wszyscy razem).
Na plaży, na plaży fajnie jest.
Na plaży, na plaży fajnie jest.
Najlepsze jest huśtanie, skakanie w morskiej pianie,
Bo fale robią wielki huk i chcą cię zwalić z nóg.
A jeszcze inni wolą przechadzać się po molo,
Bo na wakacje - każdy wie - nad morze jedzie się.
Choć meduza parzy, to fajnie jest na plaży,
Bo wszędzie dużo wody, a jeszcze więcej jodu.
Chłopcy, co się boją, na brzegu grzecznie stoją,
A inni lody jedzą i w koszach tylko siedzą.